



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

LECI NA CYTRYNY

Pod straganem, w chłodzie cienia,
banan, pełen uwielbienia,
szeptał cicho dwóm cytrynom
z rozmarzoną bardzo miną:
"Ja uwielbiam mandarynki.
Mają takie słodkie minki.
Są krąglutkie i kobiece.
Ja po prostu na nie lecę.
Dręczy mnie zaś taka sprawa:
Kto, cytryny, leci na was ?"

Te zadarły wyżej nosy
i krzyknęły w niebogłosość
przerażone do banana:
"A na nas leci ananas !!!"